

Przysposobienie krajowe w świetle prawa – Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy (KRO)

„Przysposobić można osobę małoletnią, tylko dla jej dobra” – tak brzmi art. 114. §1. KRO, rozpoczynający dział o przysposobieniu, czyli adopcji. Ustawodawca posługuje się tu terminem dobro dziecka- jest to bardzo obszerny i bardzo niesprecyzowany termin. „Dobro dziecka” – to znaczy: co jest dobre dla dziecka? Dobre dla dziecka jest bezpieczne i stabilne środowisko, w którym przebywa; jest nim zaspokojenie wszystkich potrzeb, począwszy od tych podstawowych – czyli fizjologicznych (pokarmu, snu...) i bezpieczeństwa, poprzez potrzeby akceptacji, tworzenia więzi i możliwości rozwoju adekwatnych do wieku i stanu zdrowia dziecka. Co jest niezgodne z dobrem dziecka? – zaniechywania w różnych aspektach i o różnym stopniu nasilenia, przemoc, brak stabilizacji i poczucia bezpieczeństwa. Proszę zauważyć, że wymienione czynniki są również obciążone dużym stopniem ogólności i właściwe mogą dotyczyć każdego człowieka. Dlaczego więc KRO mówi o dobru dziecka? Bo ono z uwagi na swoje możliwości rozwojowe nie potrafi zatroszczyć się o siebie i potrzeba „dobrego dorosłego” by wspierać je na każdym etapie rozwoju. Wysoki poziom ogólności pojęcia dobra dziecka powoduje trudności w orzecznictwie sądowym, zwłaszcza w kwestiach związanych z regulacją władzy rodzicielskiej.

Regulacja sytuacji prawnej dzieci

Istnieją trzy formy ingerencji sądu we władzę rodzicielską: pozbawienie, ograniczenie i zawieszenie.

Sąd orzeka o **pozbawieniu**, jeżeli władza rodzicielska nie może być wykonywana z powodu trwałej przeszkody, albo jeżeli rodzice:

- 1.nadużywają swojej władzy,
- 2.w sposób rażąco zaniechują swe obowiązki względem dziecka,
- 3.trwale nie interesują się dzieckiem umieszczonym poza domem rodzinnym.

Istotny jest fakt, że pozbawienie władzy nie jest równoznaczne z zakazem kontaktów oraz ze zniesieniem obowiązku alimentacyjnego. Obie te zależności znosi tylko przysposobienie, które tworzy nowe więzi formalno – prawne z rodziną adopcyjną, zrywając jednocześnie wszelkie takie więzi z rodziną biologiczną. Tak więc **pozbawienie władzy obojga rodziców** (jeśli obojgu przysługiwała władza) **jest sytuacją prawną umożliwiającą przysposobienie**.

Pozostałe dwie formy ingerencji sądu, tj. ograniczenie i zawieszenie władzy rodzicielskiej nie pozwalają na przysposobienie.

Sąd **ogranicza władzę** kiedy dobro dziecka jest zagrożone, np. poprzez zaniechania czy niewydolność opiekuńczo –wychowawczą, jednak sytuacje te nie mają tak silnego natężenia jak w przypadku pozbawienia władzy. Dziecko wobec rodziców którego sąd podjął taką decyzję, może – w zależności od sytuacji – przebywać nadal pod ich opieką, ale przy nadzorze określonych służb, jak też być zabezpieczone poza domem rodzinnym. Zdecydowana większość dzieci będących w rodzinach zastępczych i placówkach opiekuńczo – wychowawczych, to dzieci z taką właśnie sytuacją prawną. **Dzieci te nie mają podstaw, by być kwalifikowane do przysposobienia.**

Trzecią formą ingerencji sądu we władzę rodzicielską jest jej **zawieszenie** – dotyczy to sytuacji, gdy pełnienie funkcji jest okresowo niemożliwe np. z uwagi na pobyt rodzica w szpitalu czy też krótki okres w zakładzie karnym. Gdy przyczyna niemożności wypełniania władzy ustanie, zawieszenie zostaje uchylone. Ta sytuacja także nie umożliwia adopcji.

Niestety często propagowany (szczególnie w mediach) jest obraz pt. „jest tyle dzieci w domach dziecka, więc dlaczego tak długo czeka się na adopcję?”

- Po pierwsze – sytuacja prawna tych dzieci nie pozwala na przysposobienie.
- Po drugie – są to często dzieci starsze, a większość rodzin adopcyjnych pragnie przyjąć dziecko małe, najczęściej niemowlę.
- Po trzecie – są to rodzeństwa, których ze względu na wzajemne więzi nie można rozdzielić lub dzieci poważnie chore i z różnymi poważnymi dysfunkcjami w rozwoju.

Dzieci małe, ogólnie zdrowe, z sytuacją pozwalającą na przysposobienie szybko znajdują rodziców adopcyjnych. Przy czym obowiązuje naczelna zasada – **dobieramy rodziców odpowiednich ze względu na potrzeby dziecka.**

Poza ingerencją sądu w wykonywanie władzy rodzicielskiej istnieje forma, pozwalająca na przysposobienie, która jest wyłącznie wolą rodzica. Jest to, wyrażana przed sądem, **zgoda na przysposobienie dziecka w przyszłości bez wskazania osoby przysposabiającej – potocznie tzw. „zrzeczenie”**. Art. 119¹. §1” Rodzice mogą przed sądem opiekuńczym wyrazić zgodę na przysposobienie swojego dziecka w przyszłości bez wskazania osoby przysposabiającego. Rodzicom, którzy wyrazili taką zgodę władza rodzicielska i prawo do kontaktu z dzieckiem nie przysługują. Zgodę tę mogą odwołać przez oświadczenie przed sądem opiekuńczym, nie później jednak niż przed wszczęciem sprawy o przysposobienie.” Ponadto – art. 119² mówi, że „zgoda rodziców na przysposobienie dziecka nie może być wyrażona wcześniej niż po upływie 6 tygodni od urodzenia się dziecka”. Jest to pewna ochrona szczególnie dla matek, których organizm po porodzie jest pod wpływem zaburzeń regulacji hormonalnych, które mogą się również przekładać na funkcjonowanie psychiczne; kobiety doświadczają wielu obaw, zmęczenia, czasem występują stany depresji poporodowej. Sytuacje te utrudniają podejmowanie świadomych decyzji, stąd też ustawodawca zagwarantował matce ten – czasem może dość krótki, ale jednak – okres ochronny. Często padają również pytania o adopcję ze wskazaniem – ta forma pozwala biologicznym rodzicom podać dane osób, które mają adoptować jej dziecko. Jednak istnieje prawdopodobieństwo, że w niektórych sytuacjach prowadziło to do nadużyć (podejrzenia o „sprzedaż” dziecka”). W celu zapobiegania podobnym sytuacjom, w jednej z ostatnich nowelizacji kodeksu, prawo to zostało mocno ograniczone : art. 119^{1a} „Rodzice mogą przed sądem opiekuńczym wskazać osobę przysposabiającego, którą może być wyłącznie krewny rodziców dziecka, za zgodą tej osoby złożoną przed tym sądem. Osobą wskazaną może być również małżonek jednego z rodziców”

Czym w świetle prawa jest przysposobienie?

Art. 121. §1. „Przez przysposobienie powstaje między przysposabiającym a przysposabianym taki stosunek, jak między rodzicami i dziećmi.

§2. Przysposobiony nabywa prawa i obowiązki wynikające z pokrewieństwa w stosunku do krewnych przysposabiającego.

§3. Ustają prawa i obowiązki przysposobionego wynikające z pokrewieństwa względem jego krewnych, jak również prawa i obowiązki tych krewnych względem niego.

§4. Skutki przysposobienia rozciągają się na zstępnych przysposobionego”

Mówiąc prościej- orzeczenie adopcji tworzy- w świetle prawa - między dzieckiem i rodzicami adopcyjnymi taką relację, jakby dziecko to urodziło się w ich rodzinie; tzn. rodzice adopcyjni stają się „mamą i tatą” i tak figurują w sporządzanym nowym akcie urodzenia. Z chwilą orzeczenia przysposobienia przysługuje im pełna władza rodzicielska, oraz związane z nią prawa i obowiązki rodziców. W sytuacji zaniedbań czy też zagrożenia dobra dziecka sąd może podjąć ingerencję w rodzinie na takich samych zasadach jak w rodzinach biologicznych. Relacje prawne powstają także między dzieckiem i dziadkami oraz innymi krewnymi (za wyjątkiem tzw. przysposobienia niepełnego). Ustają natomiast wszystkie relacje z rodziną pochodzenia dziecka. To znaczy np. że dziecko dziedziczy po rodzicach czy dziadkach adopcyjnych, a nie dziedziczy po biologicznych. Również obowiązek alimentacyjny istnieje tylko między dzieckiem i rodziną adopcyjną. Punkt 4 oznacza w praktyce to, że jeżeli dziecko adopcyjne w przyszłości urodzi swoje dzieci, to jego rodzice adopcyjni staną się „automatycznie„ dziadkami tych dzieci.

Powyżej cytowany paragraf dotyczy tzw. przysposobienia pełnego. Jest ono orzekane gdy rodzice dziecka są pozbawieni władzy rodzicielskiej. Przysposobienie to może być z ważnych przyczyn rozwiązane. Szczególnym przypadkiem jest przysposobienie pełne nierozwiązywalne, określane też jako przysposobienie całkowite. Jego skutki także określa art 121; różni się trybem orzecznictwa – dotyczy tylko sytuacji tzw. zrzeczenia. (Art. 125¹.§1 „nie jest dopuszczalne rozwiązanie przysposobienia, na które rodzice przysposobionego wyrazili przed sądem opiekuńczym zgodę bez wskazania osoby przysposabiającego”). Trzecią formą jest wcześniej wspomniane przysposobienie niepełne – orzekane stosunkowo rzadko. W tej sytuacji relacje prawne powstają tylko między rodzicami i dzieckiem, natomiast pozostają więzi prawne z pozostałymi członkami rodziny biologicznej.

W przypadku orzeczenia przysposobienia pełnego, na wniosek rodziców jest sporządzany nowy akt urodzenia dziecka, w którym w miejscu dotyczącym rodziców są wpisane dane rodziców adopcyjnych. Akt ten sporządzany jest „z urzędu”, czyli - po prawomocnym orzeczeniu przysposobienia (czyli 21 dni po rozprawie w sądzie) sąd wysyła do USC nakaz sporządzenia nowego aktu urodzenia dziecka i ten dokument mogą później odebrać rodzice adopcyjni bezpośrednio w USC. Natomiast jeżeli rodzina chce również posiadać orzeczenie sądu musi wystąpić z kolejnym wnioskiem – o wydanie odpisu prawomocnego postanowienia.

Na mocy odrębnych przepisów (tzn. nie wynikających z KRO) rodzicom adopcyjnym przysługują prawa i świadczenia podobnie jak rodzinom biologicznym (czyli np. urlop macierzyński, zasiłki rodzinne itd.)

Rozwiązanie przysposobienia.

Art. 125. §1. ” Z ważnych powodów zarówno przysposobiony jak i przysposabiający mogą żądać rozwiązania stosunku przysposobienia przez sąd. Rozwiązanie stosunku przysposobienia nie jest dopuszczalne, jeżeli wskutek niego miałyby ucierpieć dobro małoletniego dziecka. Orzekając rozwiązanie stosunku przysposobienia, sąd może, stosownie do okoliczności, utrzymać w mocy wynikające z niego obowiązki alimentacyjne.” „, Art. 127. Powództwo o rozwiązanie przysposobienia może wytoczyć także prokurator”

Z powyższych przepisów wynikają dwie istotne sprawy:

1. Wniosek o rozwiązanie może złożyć jedynie dziecko, rodzic adopcyjny lub prokurator. Możliwości tej nie ma rodzic biologiczny.
2. Nie może ucierpieć dobro dziecka – czyli nawet jeśli rodzice będą chcieli rozwiązania adopcji, a byłoby to ze szkodą dla dziecka – sąd może nie orzec rozwiązania, ewentualnie zastosować inne środki ingerencji w rodzinę.

Kodeks nie określa wprost jakie to są ważne powody, które mogą być przesłanką do rozwiązania przysposobienia. Natomiast na bazie literatury poświęconej tematowi (patrz: A. Zieliński „Prawo rodzinne i opiekuńcze w zarysie”) można odnaleźć następujące przyczyny:

- ostateczne zerwanie więzi rodzinnej – jeśli więź wygasła całkowicie i nieodwracalnie
- niemożność wychowawczego oddziaływania przysposabiających na dorastającą przysposobioną, związanie się jej ze środowiskiem przestępczym, uprawianie nierządu i nabawienie się choroby wenerycznej, nadużywanie alkoholu, kradzieże, demoralizacja rówieśnic, ucieczki z domu, zakładu wychowawczego, pobyt w izbie wytrzeźwień, co ujemnie odbija się na zdrowiu przysposabiających
- sytuacja gdy po dokonaniu przysposobienia niemowlęcia okazało się ono upośledzone psychofizycznie w taki stopniu, że pomimo osiągnięcia przez dziecko odpowiedniego wieku nie rokuje ono nadziei nawiązania przez nie uczuciowej więzi z otoczeniem – powoduje to powstanie stanu, który jest sprzeczny z założeniami i celami przysposobienia
- odnalezienie się rodziców naturalnych dziecka, którzy w chwili przysposobienia nie byli znani.

Za powód rozwiązania przysposobienia nie można jednak uznać sytuacji np. wystąpienia trudności wychowawczych, bądź tego, że przysposobione dziecko nie spełniło założonych oczekiwań lub po przysposobieniu w późniejszym wieku dziecka ujawniła się choroba, która jednak nie uniemożliwia nawiązania więzi. Rozwiązania przysposobienia nie może również żądać ta strona, która rozbiciu więzi rodzicielskiej zawiniła (J. Ignatowicz „Prawo rodzinne”)

I na koniec - bo to już Państwo wiecie, bo to o Was – **czyli kto może przysposobić dziecko**

„Art. 114¹. §1. Przysposobić może osoba mająca pełną zdolność do czynności prawnych, jeżeli jej kwalifikacje osobiste uzasadniają przekonanie, że będzie należycie wywiązywała się z obowiązków przysposabiającego oraz posiada opinię kwalifikacyjną oraz świadectwo ukończenia szkolenia organizowanego przez ośrodek adopcyjny, o którym mowa w przepisach o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, chyba że obowiązek ten jej nie dotyczy.

§2. Między przysposabiającym a przysposobionym powinna istnieć odpowiednia różnica wieku.”

Opracowała Katarzyna Miłek – Giertuga, pedagog Ośrodka Adopcyjnego